

RELACJE Z PROWADZENIA KATECHEZ AKTYWIZUJĄCYCH

Moim celem było to, aby pogłębić wiedzę dzieci na temat Mszy Świętej i uwrażliwić ich na obecność podczas niedzielnej Eucharystii oraz rozbudzić pragnienie spotkania się z Jezusem podczas niedzielnych Mszy Świętych. Uczniowie byli bardzo zainteresowani proponowanym materiałem. Ich ciekawość została rozbudzona już pierwszym konspektem w konwencji poszukiwania skarbów. Realizowałam konspekt podczas 1 godziny lekcyjnej. Z komiksami lub planszami dołączonymi do konspektów pracowałam sporadycznie, wykorzystując ten materiał jako prace domowe. Prace dzieci zdobyły salkę, korytarz, służyły jako gazetki. Po całym cyklu spotkań zauważyłam większą otwartość dzieci na siebie, wzrosła w nich chęć zabierania głosu, aktywność. Chętnie też dzieliły się wrażeniami z pracy domowej wykonywanej razem z rodzicami. Podczas sprawdzianu zauważyłam, że dzieci zapamiętały części Mszy Świętej, potrafiły wymienić prawie wszystkie odszukane „skarby”, pamiętały, że są kochane przez Boga bezwarunkowo i że Msza Święta jest spotkaniem ze Zmartwychwstałym Jezusem. Obecnie chętniej biorą udział w przygotowaniu liturgii, częściej zaglądają do Pisma Świętego.

Katechetka klas I-III

Materiały metodyczne Skarby Mszy Świętej wykorzystałam jako podstawę zajęć na lekcjach religii z klasą czwartą. W ten sposób przygotowaliśmy się do rocznicy I Komunii Świętej. Była to klasa integracyjna, która liczy 11 osób. Zależało mi na tym, aby poprzez te lekcje uczniowie lepiej rozumieli, co się dzieje podczas Mszy Świętej. Chciałam zachęcić ich do częstego, dobrowolnego i świadomego w niej uczestnictwa. Uczniowie chętnie brali udział w różnych formach aktywizacji, takich jak szyfry, rozsypanki czy zadania multimedialne w Wordwallu. Ciekawe propozycje pojawiały się w ramach burzy mózgów. Plansze z zadaniami rozdawałam jako pracę domową dla chętnych. Zachęcałam, aby podzielili się z rodzicami wiedzą, jaką zdobyli na zajęciach.

W katechezie 1. – „Skarby ukryte w Mszy Świętej” – klasa uczestniczyła bardzo chętnie i aktywnie. W tej klasie na religię chodzi 11 osób, a na lekcji było 9, więc miałam dobre warunki. Przed pytaniem o skarb przeczytałam ewangelię o tym, że Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który znalazł skarb i kupca poszukującego pięknych perł (Mt 13,14–46). Jeśli chodzi o to, co może być skarbem, to karteczki się sprawdziły, ale potem pomyślałam sobie, że gdyby była większa grupa, np. klasa 20-osobowa albo większa, a dzieci miałyby telefony, to można wykorzystać aplikację

Mentimeter. A jeśli nie z telefonami, to mogą podchodzić i wpisywać odpowiedzi w komputerze. Wtedy dobrze może się zwizualizować, co jest dla ludzi skarbem. To taki luźny pomysł. Nie robiłam piramidy priorytetów, wykorzystałam ćwiczenie w aplikacji Wordwall. W sumie bałam się, że będzie za mało czasu, ale czasu spokojnie wystarczyło na wszystko.

Katechezę „Łaska Pana Jezusa” bardzo dobrze mi się prowadziło. Miałam okazję przeprowadzić ją zarówno w klasie szkolnej, jak i zastępując księdza prowadzącego katechezę parafialną. W kościele miałam 100 dzieci. Skorzystałam z prezentacji multimedialnych i z zadań w aplikacji Wordwall. Dzieci bardzo to lubią. Dodałam jeszcze do tej lekcji taką dynamikę, że jeśli butelka jest zakręcona, to nie można napełnić jej wodą. Tak samo jak ktoś się nie otworzy na łaskę, to nic się w jego życiu nie zmieni. Podczas katechezы „Słowo Boże” rozdałam dzieciom kartki z cytataми Pisma Świętego. Dzieci dzieliły się, który fragment najbardziej ich dotknął. Podobały mi się ich odpowiedzi, rzeczywiście trochę te cytaty przemyślały. Przypowieść o siewcy tylko przypominałam, dlatego że mieliśmy to dobrze omówione kilka lekcji wcześniej w ramach programu. Na pytanie, co możemy zrobić, żeby Słowo wydało swoje owoce, dzieci podały kilka odpowiedzi, a ja je tylko uzupełniłam.

Jako podsumowanie każdego tematu dzieci ogrywały scenki na podstawie komiksu, który otrzymywały pod koniec lekcji. (Jest też możliwe odegranie scenek na kolejnej lekcji w ramach przypomnienia). Uczniowie wcielali się w role bohaterów podobnych do nich, mogli dzielić ich emocje, pytania, wątpliwości. Uważam, że taka forma aktywizacji, poza walorem edukacyjnym, dodatkowo integruje zespół klasowy, pobudza kreatywność i wrażliwość uczniów, a także usprawnia komunikację i uczy współpracy w grupie. Dzieci chętnie brały w tym udział, a kiedy realizowałam inne tematy z podręcznika, dopytywały, kiedy będą „scenki”. Podczas pierwszej lekcji ze Skarbami Mszy Świętej, gdy zaproponowałam, że możemy odegrać sceny z komiksu, dzieci same się zgłaszały a potem szybko, bez namawiania, rozejrzały się po klasie w poszukiwaniu pomocnych rekwizytów. I tak znalazło się krzesło na kółkach dla chłopca na wózku, laska dla starszej pani i pluszak dla dziewczynki. Dzieci bardzo angażowały się w swoje role. Zazwyczaj musieliśmy scenki odegrać dwa razy, bo większość uczniów chciała w tym wziąć udział, a ról jest maksymalnie 5. Dla nikogo nie było problemem zagrać drugi raz, dzieci tylko chciały mieć inną rolę. Odegranie całego komiksu trwało zaledwie 1–2 min, więc nie musiałam się martwić, że nie starczy czasu. Poza odgrywaniem scen z komiksu, realizowaliśmy też pantomimę przy czytaniu tekstu ewangelii. Jako katecheta bardzo doceniam tę formę i cieszę się, że mogłam wykorzystać ją na swoich lekcjach.

S. Franciszka Dominika Pawłowska CSFB